

Szanowni Państwo Senatorowie

Zaproponowany przez grupę Senatorów projekt emerytalnej ustawy „naprawczej” nie spełni oczekiwań emerytów pokrzywdzonych wprowadzeniem w ustawie z dnia 11. maja 2012 r. niekonstytucyjnego przepisu art. 25 ust. 1b.

Co prawda, pozwoli emerytkom rocznik 1953, „przedawnionym” (do których i ja się zaliczam), wobec których organ rentowy stosując art. 146 paragraf 1 Kpa odmawia przeliczenia emerytury powszechnej, na przeliczenie emerytury bez pomniejszenia jej o kwoty pobranych wcześniej świadczeń, ale generalnie nie zmieni to ich sytuacji finansowej.

Znajdą się one w sytuacji podobnej do tej, w jakiej obecnie są emerytki, które posiadają decyzję o przyznaniu emerytury powszechnej, wydaną w latach 2014 – 2018.

ZUS uchyla tym emerytkom decyzje, przelicza emeryturę na datę jej przyznania. Stosuje przy tym bardzo niekorzystne wskaźniki z użyciem tablic średniego dalszego życia dla 60-latek +, oraz zwaloryzowaną wysokość środków zgromadzonych na koncie emerytki (kapitał początkowy i składki zgromadzone wcześniej) na datę przyznania emerytury powszechnej. Z reguły, emerytki te nadal pozostają na emeryturze wcześniejszej.

Emerytkom „przedawnionym” organ rentowy odmawia uchylenia decyzji o przyznaniu emerytury powszechnej z uwagi na upływ 5-letniego okresu od daty przyznania emerytury powszechnej (art. 146 paragraf 1 Kpa), dołączając zapis o wydaniu decyzji z naruszeniem prawa.

Senacki projekt ustawy naprawczej nie wprowadza zapisu o umożliwieniu uchylenia decyzji o przyznaniu emerytury powszechnej, różnicując nadal różne grupy emerytek.

W zupełnie innej sytuacji są emerytki „pierwszorazowe”, które wnioski o emeryturę powszechną złożyły dopiero po wyroku TK. Otrzymały one (w zdecydowanej większości) wysokie podwyżki świadczenia. I chociaż ich sytuacja faktyczna jest bardzo podobna do sytuacji pozostałych emerytek, to diametralnie różnią się sytuacją prawną.

Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu do wyroku z dnia 6 marca 2019 r. pisze o jednolitym traktowaniu wszystkich pokrzywdzonych zastosowaniem niekonstytucyjnego wyroku emerytek, jako podmiotów podobnych.

Oczekuję więc, że ustawa naprawcza uczyni zadość tym postanowieniom.

Dla pełnego wdrożenia postanowień wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2019 r. koniecznym jest zapewnienie wszystkim poszkodowanym:

1. uchylenia decyzji o przyznaniu emerytury osobom, wobec których zastosowano niezgodny z Konstytucją RP przepis art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej, nakazujący pomniejszanie podstawy obliczania emerytury powszechnej o sumę kwot pobranych świadczeń

2. możliwości wycofania wniosków o emeryturę powszechną, złożonych przed ogłoszeniem wyroku w sprawie P 20/16 oraz możliwości ponownego złożenia wniosku po wejściu w życie obecnie procedowanej ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z FUS.
3. wydania nowych decyzji z uwzględnieniem zwaloryzowanych na 2019 r. kwot składek emerytalnych i kapitału początkowego oraz wskaźnika długości życia adekwatnego do obecnego wieku emerytek (65+/66+), jak również faktycznego terminu wypłaty ENP.
4. wydłużenie 6-miesięcznego terminu po wejściu w życie ustawy do składania wniosków o ponowne przeliczenie emerytury po wyroku TK do terminu nieokreślonego czasowo.

Brak regulacji prawodawczej w krótkim czasie od ogłoszenia wyroku Trybunału Konstytucyjnego sygn. P 20/16 skomplikował sytuację prawną wielu emerytek. Wiele z nich jest w trakcie postępowań sądowych w sądach dwóch instancji (w tej liczbie jestem ja, aktualnie wniosłam do sądu odwoławczego apelację od wyroku Sądu Okręgowego), wiele ma już zakończone sprawy sądowe. Orzecznictwo sądów jest bardzo zróżnicowane. Sytuacja prawna tych emerytów wymaga obecnie uregulowania w ustawie.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że nie posiadaliśmy obiektywnej wiedzy, iż pobierane emerytury wcześniejsze zostaną nam odliczone po przyznaniu emerytury powszechnej, nie wiedzieliśmy, że złożony wniosek zamrozi zgromadzone składki oraz kapitał początkowy. Skala problemu wskazuje na głębsze źródło problemu, w postaci braku rzetelnej i pełnej informacji ze strony ZUS. W przeciwnym razie nie mielibyśmy dziś pokrzywdzonych, a jedynie same tzw. pierwszaki.

Uważam, że uwzględnienie powyższych postulatów zapewni wykonanie postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2019 r. i rozwiąże problemy emerytów, wobec których zastosowano art. 25 ust. 1b i którym organ rentowy niekorzystnie przelicza świadczenia lub odmawia jego przeliczenia, odmawiając równocześnie uchylecia decyzji, w której zastosowano niekonstytucyjny przepis.

J.K.

09.12.2019 r.